

Sygn. akt I CZ 84/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Katner

SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z wniosku C. C. D. G. Spółki Komandytowej w W.  
przy uczestnictwie G. F.C. w N. (Cypr)  
o zavezwanie do próby ugodowej,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 14 stycznia 2015 r.,  
zażalenia wnioskodawcy  
na postanowienie Sądu Okręgowego w W.  
z dnia 21 maja 2013 r.,

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 7 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy w W. odrzucił wniosek C. C. D. G. Spółka Komandytowa w W. o zawiązanie do próby ugodowej dłużnika G. F. C. z siedzibą w N. w sprawie o zapłatę kwoty 64.181,01 euro z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności tytułem zapłaty za wykonane świadczenia w postaci usług prawnych, uznając, że w sprawie brak jest jurysdykcji krajowej sądów polskich. Zażalenie wnioskodawcy na to postanowienie zostało przez Sąd Okręgowy w W. oddalone postanowieniem z dnia 24 stycznia 2013 r.

Od wskazanego postanowienia Sądu Okręgowego w W. wnioskodawca złożył skargę kasacyjną, w której – po powołaniu się na podstawę kasacyjną określoną w art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – zakwestionował stanowisko Sądu drugiej instancji.

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 21 maja 2013 r. odrzucił skargę kasacyjną jako niedopuszczalną, wskazując jako podstawę swego orzeczenia art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c. Podkreślił, że w art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. ustawodawca posłużył się wyłącznie terminologią wskazującą na tryb procesowy, co wyklucza możliwość objęcia nim postępowania pojednawczego. Nie ma także podstaw, aby w postępowaniu pojednawczym w drodze analogii zastosować art. 519<sup>1</sup> k.p.c.

W zażaleniu na to postanowienie wnioskodawca zarzucił naruszenie art. 398<sup>1</sup> § 1 oraz art. 398<sup>6</sup> § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez ich błędną wykładnię. Wobec czego zażądał uchylenia tego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Regulacja dopuszczalności skargi kasacyjnej (w pewnym okresie – kasacji) podlegała – począwszy od przepisów kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r. przez przepisy obowiązującego kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r. po jego nowelizacji z 1996 r., a potem w wyniku kolejnych zmian (w 2000 r., 2005 r. i 2010 r.) – istotnym modyfikacjom. W obecnym stanie prawnym, zaskarżalność określonych orzeczeń skargą kasacyjną podlega ściśle określonym regułom. Uwzględniając art. 398<sup>1</sup> § 1, art. 519<sup>1</sup> § 1, art. 767<sup>4</sup> § 2, art. 1148<sup>1</sup> § 3 zd. pierwsze, 1151<sup>1</sup> § 3 zd. pierwsze, art. 1207 § 2 w zw. z art. 398<sup>1</sup> § 1 i art. 1215 § 3 zd. pierwsze k.p.c., w doktrynie postępowania cywilnego na ogół wyróżnia się cztery

reguły obowiązujące w wypadku, w którym w rachubę wchodzi ocena dopuszczalności skargi kasacyjnej.

Po pierwsze, dane prawomocne orzeczenie ma być orzeczeniem sądu drugiej instancji. Po drugie, orzeczenie powinno zostać wydane w postępowaniu w sprawie (dotyczyć tzw. postępowania zasadniczego) albo odpowiedniku takiego postępowania i kończyć to postępowanie w określonym zakresie. Po trzecie, orzeczenie ma odnosić się do przedmiotu takiego postępowania albo dotyczyć jego niedopuszczalności pierwotnej (dochodzi do odrzucenia danego wniosku) bądź też następczej (ma miejsce umorzenie postępowania). Po czwarte wreszcie, orzeczenie musi zostać wydane w takim rodzaju postępowania w sprawie cywilnej, w którym przewidziano skargę kasacyjną. Postępowaniami takimi są obecnie proces (art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), postępowanie nieprocesowe (art. 519<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), a także postępowanie w przedmiocie ustalenia, że zagraniczne orzeczenie podlega albo nie podlega uznaniu (art. 1148<sup>1</sup> § 3 zd. pierwsze k.p.c.), postępowanie w przedmiocie udzielenia *exequatur* zagranicznemu orzeczeniu (art. 1151<sup>1</sup> § 3 zd. pierwsze k.p.c.) i postępowanie w przedmiocie uznania albo stwierdzenia wykonalności wyroku sądu polubownego wydanego za granicą albo ugody zawartej przed takim sądem za granicą (art. 1215 § 3 zd. pierwsze k.p.c.). Poza tym ze względu na wyraźne odesłanie do przepisów o procesie (art. 1207 § 2 w zw. z art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) skarga kasacyjna jest także dopuszczalna w postępowaniu wszczętym na podstawie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Założenie, że skarga kasacyjna jest dopuszczalna tylko w takich postępowaniach uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego, w odniesieniu do których kodeks wyraźnie ją przewiduje, sprawia, że *de lege lata* przepis art. 767<sup>4</sup> § 2 k.p.c., wyłączający wyraźnie skargę kasacyjną w postępowaniu egzekucyjnym stanowi *superfluum*. Przepis ten wiąże się niewątpliwie z wcześniej obowiązującym art. 775<sup>1</sup> k.p.c., który w pewnym zakresie przewidywał dopuszczalność skargi kasacyjnej w postępowaniu egzekucyjnym.

Zapatorywanie, że skarga kasacyjna jest dopuszczalna jedynie w takich postępowaniach w sprawie uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego, w odniesieniu do których przepisy regulujące dane postępowanie w sprawie

wyraźnie to przewidują, ma uzasadnienie dopiero od chwili, gdy ustawodawca uregulował w art. 1148<sup>1</sup> § 3 zd. 1 k.p.c., art. 1151<sup>1</sup> § 3 zd. 1 k.p.c. i art. 1215 § 3 zd. 1 k.p.c. kwestię zaskarżalności skargą kasacyjną postanowień wydawanych w postępowaniach, które stanowią odpowiedniki postępowania w sprawie (postępowania zasadniczego). Obecnie system zaskarżalności skargą kasacyjną orzeczeń wydawanych w postępowaniach uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego ma charakter zamknięty, wobec czego brak wyraźnej regulacji dopuszczalności skargi kasacyjnej w odniesieniu do określonego postępowania przesądza o tym, że orzeczenia wydawane w tym postępowaniu nie są zaskarżalne skargą kasacyjną. Wyłączone bowiem jest wówczas korzystanie z przepisów o procesie, a więc zastosowanie art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. na podstawie art. 13 § 2 k.p.c.

W tej sytuacji tylko dodatkowo trzeba zwrócić uwagę na naturę procesową sądowego postępowania pojednawczego, prowadzonego na podstawie art. 184-186 k.p.c. Zagadnienie to nie jest jednolicie oceniane w doktrynie i orzecznictwie, a spór dotyczy odpowiedzi na pytanie, czy postępowanie to jest postępowaniem o charakterze pomocniczym, czy też ma charakter samodzielny i jest postępowaniem w sprawie (postępowaniem zasadniczym), a ściśle rzecz biorąc – odpowiednikiem takiego postępowania. Nie rozstrzygając definitywnie powyższego dylematu i przyjmując nawet, w ślad za poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 28 kwietnia 2010 r., III CZP 10/10, OSNC 2010, nr 10, poz. 137 (zob. też uchwałę SN z dnia 18 czerwca 1985 r., III CZP 28/85, OSNCP 1988, nr 6, poz. 136), że postępowanie pojednawcze jest samodzielne strukturalnie i funkcjonalnie, należy – jak już podkreślono wcześniej - wykluczyć stosowanie do tego postępowania przepisu art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w sposób odpowiedni, na podstawie art. 13 § 2 k.p.c.

Przyjęcie tego poglądu skutkuje niejako automatycznie tym, że należy uznać, iż skarga kasacyjna nie jest dopuszczalna na postanowienie sądu drugiej instancji oddalające zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji, którym odrzucono wnioski o zawezwanie do próby ugodowej, ponieważ nie jest to postanowienie w przedmiocie odrzucenia pozwu, o którym mowa w art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Wynika to z

faktu, że zawezwanie do próby ugodowej nie może oczywiście być uznane za pozew.

Należy zauważyć, że wyłączenie dopuszczalności stosowania na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. przepisów o procesie do sądowego postępowania pojednawczego i przyjęcie założenia, że przepisy te stosować można w tym postępowaniu jedynie wprost, jeżeli w ogóle ich hipotezy na to pozwalają, powoduje tym samym wykluczenie dopuszczalności skargi kasacyjnej od jakiegokolwiek postanowienia sądu drugiej instancji wydanego w tym postępowaniu i je kończącego, choćby odrzuciło się założenie, że skarga kasacyjna dopuszczalna jest tylko w takich postępowaniach w sprawie uregulowanych w kodeksie postępowania cywilnego, co do których przepisy regulujące dane postępowanie w sprawie wyraźnie to przewidują.

Skoro zatem w odniesieniu do omawianego postępowania ustawodawca nie przewidział *expressis verbis* dopuszczalności skargi kasacyjnej, to w konsekwencji zażalenie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie i jako bezzasadne podlegało oddaleniu (art. 394<sup>1</sup> § 2 w zw. z art. 398<sup>14</sup> k.p.c.).

Odrębnym zagadnieniem, nienależącym do problematyki dopuszczalności skargi kasacyjnej w sądowym postępowaniu pojednawczym, jest kwestia, czy w postępowaniu tym zastosowanie mają przepisy rozporządzenia nr 44/2000, a jeśli tak – to, czy na podstawie zawartej w nim regulacji sądom polskim przysługuje jurysdykcja krajowa. Aczkolwiek wobec bezzasadności rozpatrzonego zażalenia jest to kwestia bezprzedmiotowa, to niemniej jednak należy zauważyć, że problem stosowania norm jurysdykcyjnych zawartych w rozporządzeniu nr 44/2001 do postępowania o zawezwanie do próby ugodowej został w literaturze polskiej rozważony. Zaproponowano, aby uznać, że normy te swoim zakresem zastosowania obejmują wymienione postępowanie. Gdyby stanowisko to zaakceptować, wówczas – uwzględniając, że niniejsza sprawa jako dotycząca zapłaty za usługi prawnicze mieści się w zakresie przedmiotowym wymienionego rozporządzenia (zob. art. 1 ust. 1 zd. pierwsze) - nie ulegałoby wątpliwości, iż w sprawie tej istnieje jurysdykcja krajowa sądów polskich z powodu zawarcia przez strony skutecznej – w formie pisemnej (por. art. 23 ust. 1) – umowy o właściwość sądów polskich (pkt 9 umowy). Jeżeliby natomiast przyjąć, że zagadnienie jest

wątpliwe, to konieczne byłoby skierowanie do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej odpowiedniego pytania prejudycjalnego (art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej).